

POSTANOWIENIE

10 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 10 stycznia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku M. Ś.

z udziałem M. Ł., T. M., A. K. i K. K.

o zasiedzenie,

na skutek skargi kasacyjnej M. Ś.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z 29 września 2022 r., II Cz 543/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o

charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca M. Ś. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z uwagi na bezzasadne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zachodzi tożsamość przedmiotu rozstrzygnięcia, a tym samym tożsamość roszczeń w niniejszej sprawie i w sprawie zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 października 2009 r., II Ca 63/09.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oznacza ona, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Zasadnicze założenie wniosku stanowił pogląd, według którego żądanie stwierdzenia zasiedzenia na podstawie art. 172 k.c. i żądanie stwierdzenia zasiedzenia na podstawie art. 176 k.c., tj. z doliczeniem czasu władania przez poprzednika prawnego, są odrębnymi roszczeniami z punktu widzenia granic powagi rzeczy osądzonej. Stanowisko to należało uznać jednak za chybione, ponieważ – abstrahując od tego, w jakim zakresie podstawa prawna orzekania może determinować granice prawomocności materialnej rozstrzygnięcia, materialnoprawną podstawą orzekania w przedmiocie żądania stwierdzenia zasiedzenia jest w każdym przypadku art. 172 k.c., zaś art. 176 k.c. może stanowić uzupełniającą podstawę rozstrzygnięcia, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania bądź spadkobranie.

Niezależnie od tego, preferowana przez skarżącą koncepcja oceny tożsamości roszczenia procesowego przez pryzmat nie tylko żądania i jego

podstawy faktycznej, lecz także podstawy prawnej, jakkolwiek prezentowana w orzecznictwie, nie jest podzielana jednolicie (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40, w którym stwierdzono, że do wskazania granic przedmiotowych prawomocności materialnej decydujące jest żądanie, o którym sąd rozstrzygnął w związku z podstawą tego żądania, przez którą należy rozumieć tylko podstawę faktyczną; zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., IV CSK 435/16) i pozostaje w kolizji z utrwaloną w judykaturze powinnością oceny stanu faktycznego przez sąd według wszystkich zbiegających się kwalifikacji prawnych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 189/09).

Wreszcie, należało zwrócić uwagę, że z prawomocnością materialną orzeczenia wiąże się prekluzja materiału procesowego, tj. faktów i dowodów, które w naturalny sposób wiążą się z podstawą faktyczną prawomocnie rozstrzygniętego żądania, bez względu na to, czy strona powołała się na nie w toku postępowania, czy też nie. Strona nie może zatem dążyć do ponownego osądzenia sprawy z powołaniem na fakty, które istniały w czasie wydania orzeczenia i naturalnie wiązały się z treścią żądania, które zostało prawomocnie oddalone; powołanie takich (sprekludowanych) faktów nie uchyla zakazu *ne bis in idem* i związanej z nim konieczności odrzucenia pozwu, ewentualnie wniosku w postępowaniu nieprocesowym (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

W tym stanie rzeczy – w zestawieniu motywami zaskarżonego orzeczenia – wniosek nie stwarzał podstaw, by uznać, że stanowisko Sądu Okręgowego, wskazujące na tożsamość sprawy rozstrzyganej w postępowaniu zakończonym zaskarżonym postanowieniem i wcześniejszym postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 października 2009 r. było błędne w sposób oczywisty i widoczny *prima vista*, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

r.g.